Nro 21.

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Naywyżſzego Rządu, Nayiaśnieyſzego CESARZA, JMPERATORA Całey Roſsyi.

Z GRODNA DNIA 12. GRUDNIA Roku 1796. W PONIEDZIAŁEK.

Ukaz JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI SAMOWŁADCY CAŁEY ROSSYI Od Rządzącego Senatu Całemu Narodowi Publikuie ſię.

W Naywyżſzym JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Ukazie $\frac{10}{21}$ Novembra z podpiſem własnoręcznym JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Senatowi danym, wyrażono: „ Ukazem 13. 7bra bieżącego Roku, nakazany z 500. duſz po pięciu Rekrut, podobnież z Kupiectwa nakazane „ Rekrutſkie pieniądze MY na ten raz wſtrzymuiąc, Nayłaſkawiey dozwalamy uchylić takowy nabor Rekruta pod niżey przepiſuiącemi prawidłami. *Popierwſze:* Wſzyſtkich Rekrutow przyiętych, a nierozesłanych ieſzcze po między Pułki i Kommendy, natychmiaſt do domow ich uwolnić, wyłączaiąc Obywatelſkich, których Dziedzice oſądzą za pożyteczne zoſtawić w służbie; podobnież Włościan do Korony należących, którzy ſami zechcą w teyże służbie pozoſtać, lub których Oſady zechcą w oney zoſtawić. *Powtóre:* Aktualnie zaś do służby iuż Naſzey weſzłych, utrzymać w oney, a Conto przyſzłego naboru Rekruta. *Potrzecie:* Względem ſkładkowych na Rekruta pieniędzy, Senat zatrudni ſię ſtoſownym do tego Urządzeniem. „ Rządzący Senat o takowey JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI, Naywyżſzey ku wſzyſtkim wiernym Poddanym Łaſce, donieść całemu Narodowi rozdrukowanemi Ukazami zalecił. Co ſię teraz do ſkutku przywodzi.

Oryginał podpiſany przez Rządzący Senat. (L. S.) Drukowany w S. Petersburgu przy Senacie $\frac{11}{22}$ 9bra 1796. Roku.

---

z Wiednia 26. Liſtopada.

Trzydzieſty oſmy nadzwyczayny Dodatek do Nru 95. Gazety Wiedeńſkiey.

Arcy-Xże *Karol* donoſi z *Offenburg* d. 13. t. m. że Nieprzyiaciel zebrawſzy nad rzeką *Nahe* dwie dywizye Woyſka, kilkakrotnie naſzych attakował, ale zawſze zoſtał od party, zabraliśmy w tych akcyach 200. niewolnika. Zeby iednak niewyſtawiać naprożno walecznych Woyſk naſzych na uſtawiczne napaści nieprzyiacíela, Arcy-Xże rozkazał opuścić ſtanowiſka przy *Bibelſheim* i *Bingen*, i ſtanąć za *Selz*. W tych utarczkach dyſtyngwowali ſię Grłowie Baron *Simſhen*, Hrabia *Roſenberg*, i wielu Pułkownikow. General *Hotze*, który dotąd ſtał w *Schweigenheim*, cofnął ſię do linij *Manheimſkich*. Pod *Huningen* nieprzyiaciel trzyma ieſzcze w ſwey mocy *Szaniec moſtowy*, ale z naſzey ſtrony uczyniono przygotowania dla wyparowania go ztamtąd.

Z raportow F.Z.M. *Alvinzi* pod d. 18. z *Montebello* pokazuie ſię, że nieprzyiaciel zebrawſzy wſzyſtkie ſwoie ſiły, ſtraſzliwy przypuścił attak na Korpus iego przy *Arcole* i *Cologna*, ale od party zoſtał. Gdy iednak dnia naſtępuiącego ze świtem ponowił z niesłychaną natarczywością attak; po bitwie, w którey długo ſzczęście ſię wahało, opanował nakoniec *Arcole* i przedarł ſię do *Bonifacio*. F.Z.M. *Alvinzi* na czele ſwego Korpuſu odebrał wprawdzie to oſtatnie ſtanowiſko, i utrzymał ſię na drodze prowadzącey do *Montebello*, ale przymuſzony był cofnąć ſię tam, dla zebrania rozproſzonych w czaſie tak długiey bitwy, rozmaitych oddziałow Woyſka, i dla przygotowania ſię do nowego naprzód poſtępowania, ſkoro Korpus F.M.L. w równey z nim wyſokości ſtanie. — Strata w tey bitwie z obudwóch ſtron bardzo ieſt wielka, gdyż ile attaki nieprzyiaciela były żwawe, tyle odpor z naſzey ſtrony był tęgi. — Gdy ſię to z iedney ſtrony działo, *Dawidowich* z dru-

W

giey uderzył na nieprzyiaciela d. 17. na wzgórzach *Rivoli.* Attak był trudny, bo cała okolica pagórkami i dołami ieſt napełniona. Nieprzyiaciel nayuporczywiey ſię bronił, udało ſię nakoniec naſzym, po ſiedmiogodzinney ſtraſzney bitwie odeprzeć nieprzyiaciela aż na wzgórki *Campara.* Zabraliśmy mu 9. Armat, 9. wozow amunicyinych, i około 1,000. niewolnika, między któremi ſą Generałowie *Florella* i *Valete.* Oſadziliśmy wzgórza *Rivoli* i *Chiuſa.* Grf *Dawidowich*, chwali nietylko Grfow *Ocſkay*, *Spork*, *Vukaſsovich* i Pułkownika *Dedevich*, ale ogólnie waleczność całego Woyſka, między innemi żałuie ſtraty walecznego Podpułkownika *Mayer Caloredo,* który przy Riwoli na placu poległ.

z Preſburga d. 25. Liſtopada.

Dnia 22. i 23. były ſeſsye ſeymu. Naoſtatniey zadecydowano propozycyą J. C. Mci i wtych wyrazach J. C. Mci podano: „ Gdy J. C. Apoſtolſka Mość okazał w podaney do ſtanow propozycyi nowy dowod ſwego zaufania, iaki każdego czaſu w niezmienney przychylności ſwego wiernego Węgierſkiego narodu pokłada; gdy oprócz tego raczył waleczne czyny iego przodków wſpomnieć, przez które Nayiaśnieyſzy Auſtryacki dom utrzymanym zoſtał, i gdy J.C. Mość przez ſwoie oświadczenie, raczył w teraznieyſzey trudney Woynie, w ktorey wſzyſtko niſzczący nieprzyiaciel, zagroził nawet dziedzicznym iego Kraiom i prowincyom, ſwoie Oycowſkie zaufanie położyć, i wielkość niebezpieczeńſtwa zebranym na ſeymie magnatom i ſtanom przełożyć; zagrzane więc godnym przykładem ſwych przódków ſtany, chcą nietylko oczekiwanie J. C. Mći dziedzicznych kraiow, ale nawet całą Europę przekonać. A życząc ſobie wſtępować w ślady ſwych przódków, nieopuſzczą zapewne nic, co tylko ieſt w ich mocy, do odwrócenia dalſzych niebezpieczeńſtw i do przymuſzenia nieprzyiaciela do zawarcia zgodnego, z powagą J. C. Mći i z honorem Narodu pokoiu. Podchlebno im ieſt, iż J. C. M. o złożoney niedawno przed iego Tronem gorliwey wierności, gdzie po przyſięgli ofiarować krew i życie za J. C. M. i Oyczyznę, nieraczył powątpiwać. Tkwi ieſzcze ten ſam bohaterſki duch w nich, który w Roku 1741. ożywiał ich Oyców. Czyniąc zaś zadoſyć życzeniom J. C. M. dla zabezpieczenia Religij, Królewſkiey godności, tak iako praw Szlachty i wſzyſtkich innych wſpół Obywateli, co nieprzyiaciel zagraża zniſzczyć, poſtanowiły doſtawić na popieranie Woyny 50,000. Rekrutow, potym na utrzymania ich 340,000. Woyſka, potrzebne zboże i dla 80,000. koni potrzebny owies, niemniey 20,000. wołów i 10,000. koni, nieruſzaiąc iednak 63. Artykułu Roku 1741. iako dobrowolną ofiarę. —— Stany ſpodziewaią ſię przytym, iż śmiały nieprzyiaciel, którego zwycięzkie pod Arcy-Xciem ſtoiące J. C. Mći Woyſka, niedawno daleko od naſzych granic odparły, napotym roztropnieyſzych ſię śrzódkow uchwyci; co ieżeliby nienaſtąpiło i nieprzyiaciel uporczywie przy ſwoim obſtawał, i daley Woynę prowadzić chciał, ſami ſię do pobicia go ofiaruią. W takowym przypadku ofiaruią ſtany zaraz na przyſzłość przyſtąpić w całym Królaſtwie Węgierſkim i w przyległych do niego prowincyach podług uſtaw, do powſzechney inſurrekcyi. —— Nakoniec przydały ſtany prożbę, aby J. C. M. raczył tę ofiarę, iako dowód, że oni wſzyſcy tak iak ich wſpół-Obywatele zawſze ſą gotowi na obronę Nayiaśnieyſzey iego Oſoby i całego Jaśnie Oświeconego domu Auſtryackiego, z ſwey Oycowſkiey dobroci łaſkawie przyiąć, i był pewnym, iż w wiernych ſercach Węgrzynow znaydzie naypewnieyſzą opiekę przeciw każdemu nieprzyiacielowi domu Auſtryackiego.

Na wczorayſzey ſeſsy, poſtanowiono po zakończonym ſeymie wysłać deputacyą z podziękowaniem na piśmie do Arcy Xcia Karola, za odnieſione ſzczęśliwie nad nieprzyiacielem zwycięztwa i odwrócenie wpadnienia w granice J. C. Mći nieprzyiaciela.

D. 21 podali żydzi całego Węgierſkiego Króleſtwa 20,000 Ryńskich w kremnickich dukatach na ſrebney tacy iako dobrowolną ofiarę J. C. Mći.

z Londynu d. 18. Liſtopada z Gazety Berlińſkiey pod Nrem 145.

Oſtatnie wiadomości z Jrlandyi ſą doſyć zaſpokaiaiące. Inſurekcya nie ieſt zgoła powſzechną i nierozciąga ſię daley za Hrabſtwa pułnocne, których mieſzkańcy byli zawſze burzliwemi. Poczyniono wſzelkie śrzodki zdolne do przytłumienia Anarchij. Wſzyſtkie garnizony odebrały rozkaz bydź w gotowości do marſzu za pierwſzym ſygnałem, i rozdano każdemu Zołnierzowi po 60 ładunków. —— Przyareſztowano wielu inſurgentow a Lord *Carthampton* Naywyżſzy Komendant Woyſk Jrlandſkich przebiega całe Króleſtwo dla utrzymania w nim porządku i przywrócenia tam, gdzie zoſtał naruſzony. Jeżeli pięć Dyſtryktow zbuntowanych niepowrócą natychmiaſt do ſpokoyności, ogłoſzone zoſtaną w ſtanie rebellij i traktowane z ſurowością. Więcey iak 12,000. mieſzkańcow ofiarowało ſię służyć za Woluntaryuſzow przeciw buntownikom, lub nieprzyiaciołom zewnętrznym. —— Zamieſzki wſzczęte w Hrabſtwach *Lincolnſhire* i *Nordhamptonſhire* zokazyj powiękſzenia milicyi, również zoſtały uſpokoione po zapewnieniu mieſzkańcow, że nowe milicye nie będą użyte tylko na obronę brzegow w przypadku wtargnienia nieprzyiacioł. —— Brzegi Hrabſtw *Eſsex* i *Nordfolk* zaczynaią oſadzać Woyſkiem i Artylleryą. Rekrutowanie milicyi, i wyſtawienie Korpuſu Kawaleryi od 20,000. z naywiękſzym idzie poſpiechem.

Po publikacyi not odpowiednich Dyrektoryatu na noty Posła naſzego, papiery Kraiowe znacznie ſpadły. —— Przybył tu Xże dziedziczny *Oranij.* —— Fregata *Cynthia* poſłana do *Cuxhaven* dla ſprowadzenia Xcia panuiącego *de Wurtemberg,* powrociła bez

niego; Genrał *Abercrombi* na Fregacie *Arethuſe* popłynie do Wyſp *Antylſkich*, gdzie znowu obeymie komendę naywyżſzą nad Woyſkami lądowemi, a Lord *Macartney* uda ſię wkrótce w Urzędzie Gubernatora do Kapu *dobrey nadziei*. —— Admirał *Curtis* dowiedziawszy ſię oſzczęsliwym przybyciu do Francyi Eſkadry Admirała *Richery*, powrocił do *Portſmouth*. Dowiaduiemy ſię z *Havre* i *Calais*, że po dekrecie nakazuiącym wywoz z Kraiu wſzelkich towarow Angielſkich, wielu Korſarzów rozbraia ſwoie okręty.

Negocyanci i fabrykanci w *Exeter* podali memoryał do Rady Stanu, w którym przekładaią, że gdy wſzyſtkie porty Włoſkie, Francuſkie, Hiſzpańſkie, Belgickie i Hollenderſkie zamknięte ſą dla nich, nie maią żadnego ſpoſobu przedania ſwoich towarów, że w Gibraltarze znayduie ſię więcey iak za 100,000. funt ſzterl: towaru przeznaczonego na iarmark w *Salerno*, że drugi ładunek wartości 40,000 funt: ſzterl: zoſtaie pod Ambargo w porcie *Genuenſkim*, że z okazyi Woyny handel z Niemcami, albo zupełnie ieſt przerwany, albo niebezpieczny; kończą na prożbie, ażeby Krol Jmć weyrzał na ruinę ich rękodzieł i na oſtatnią nędzę rzemieśników, którzy nie maią co robić.

z Paryża d. 15. Listopada. z Gazety du Bas-Rhin Nr: 94.

List Generała Diwizyi i Szefa sztabu Armij Włoskiey do Dyrektoryatu wykonawczego. Z kwatery głowney w Weronie d. 11. Brumaire (1. Listopada)

Obywatele Dyrektorowie! „Znaydziecie tu przyłączony Wypis z Żurnalu „Armij Włoskiey, który was uwiadomi „o nowych korzyściach mogących intereſsować przyiacioł Wolności.„ (*Podpisano*) *Berthier.*

Rapport o czynnościach Armij.

Deputowani z Departamentu *Korsyki* przybyli do Głowney Kwatery donosząc, że patryoci tego Departamentu, od dawnego iuż czasu większość składaiący, wypedziwszy Anglikow z dwóch Powiatow a szczególnie z Powiatu *Liamonne* zostali świeżo Panami Miast *Bastia i Ajaccio*, które Anglicy opuścili —— Grał Francuzki *Casalta*, który z zbroyną siłą tego Departamentu wsiadł w *Livourne* na Okręty, i który miał rozkaz od Grła *en Chef* stanąć na czele patryotów, wysiadł na ląd w Kapie zwanym *Korsyka* i przybył do *Bastia* dosyć wcześnie dla przeszkodzenia Anglikom sprowadzić Artylleryą na Okręty.

W *Ajaccio* w czasie wsiadania Anglikow dosyć wiele z ręczney broni strzelano, za co oni mszcząc się wrzucili kilka kul Armatnych do Miasta. —— Wyspa *Capraja* iest znowu w ręku Genueńczyków, dokąd Grał *Gentilli* posłał natychmiast ieden oddział Francuzki dla wzmocnienia Garnizonu. —— Grał *Maſſena* rekognoskował w znaczney liczbie nad *Piave*, przymusił nieprzyiaciela do cofnienia swoich forpocztow na tamtą stronę tey rzeki i zabrał mu nieco Huzarow. —— Grał *Vaubois* postrzegłszy że nieprzyiaciel przeszedł rzekę *Lavis*, kazał maszerować swoiey Jnfanteryi; wypędził nieprzyiaciela ze wszystkich stanowisk i zniewolił go do przeyścia na drugą stronę tey rzeki. ——

D. 12. *Brumaire* Grał *Vaubois* attakował nieprzyiaciela. Grał Brygady *Guiux* posunął się z Awangardą ku Wsi *St: Michel*, i po uporczywey bitwie opanowawszy tę wieś popalił moſty, które nieprzyiaciel miał na *Aaydze*. Zabrał prócz tego 350. niewolnika. —— Nieprzyiaciel iednakże chcąc zrobić dywersyą, ruszył z *Cambia* i *Sergano* dla udania się ku rzece *Lavis*. Grał *Vaubois* posłał przeciwko niemu Grła Brygady *Fiorella*, od którego zbity i odparty aż do Wsi *Saguzanno*, zostawił nam 95. niewolnika. W tych akcyach strata nieprzyiaciela wynosi 1200 ludzi w zabitych i rannych, a 445. w niewolę zabranych.

z Paryża 17. Liſtopada z Gazety du Bas-Rhin.

Głoſzą tu za rzecz pewną, że Kuryer, którego *Buonaparte* posłał do *Wiednia*, miał zlecenie uczynić Ceſarzowi Jmci imieniem Dyrektoryatu, propozycye oddzielnego pokoiu, dla oderwania domu Auſtryackiego od Anglij, ażeby nie mieć inney, prócz na morzu Woyny. Wieść o bliſkim *Armiſtitium*, (mówi Żurnal *le Redacteur*,] i o negocyacyach pokoiu z Anglią rozpoczętych, coraz więcey nabiera pewności, a posłanie Kuryera do *Wiednia*, niezoſtawuie żadney w tym wątpliwości. Generał *Clarke* mianowany ieſt od Dyrektoryatu Ambaſsadorem przy Dworze Wiedeńſkim, ma ſię udać do Włoch dla pomówienia pierwey z Grłem *Buonaparte*, niżeli ſtanie na mieyſcu ſwego przeznaczenia.

Jnkwizycya ſekretna *Babœufa* iuż ſie ſkończyła, będzie wkrótce ſeſsya publiczna. Odpowiedzi iego maią bydź bardzo ciekawe. Piſmo w którym ſię one znayduią, ſkłada ſię z 50 Kart i będzie nayciekawſzym w tey ſprawie. Z reſztą liſta tych, których *Babœuf* wzywa na świadectwo, ieſt całe nowa: ſą na niey *Jambon St. André* Konſul w *Algierze*, *Aurbert Dubayet* Ambaſsador w *Konſtantynopolu*, i *Leblanc* Kommiſsarz w St. *Domingo*,

z Paryża 21 Listopada. z Gazety Berlin: Nr: 145.

Odpowiedź Lorda *Malmesbury* na ostatnią Notę Ministra Jntereſſow Zagranicznych pod d. 23. *Brumaire*.

„Niżey podpisany nieomieszka przesłać Dworowi swoiemu notę, którą ostatecznie odebrał od Ministra Jntereſſow „Zagranicznych. Oswiadcza także, że tyle „razy posyłać będzie Kuryerów do Dwo-

„ ru swego, ile razy kommunikacye Urzę-
„ dowe iemu uczynione wymagać będą o-
„ sobnych Jnstrukcyi. „ w Paryżu d. 13. Listopada 1796. (Podpisano) *Malmesbury.*

Artykuł Urzędowy o Armij Renu i Mozelli.

Ostatnie rapporta od tey Armij donoszą, że się na nowo wzmacnia po trudach chwalebney swey retyrady; że okrywa iako wał niewzruszony linią Renu. Most *Huningen* fortecę *Kehl* zasłania dzieła sztuki naywybornieysze, wykonane z takim zapałem, że nieprzyiaciel nieśmiał przeszkadzać; okopuie się on teraz z swoiey strony przed *Kehl* i *Huningue.* —//—

Minister Morski i koloniów do Obywatela Prezydenta Dyrektoryatu wykonawczego. —//— w Paryżu d. 28. Brumaire Roku 5. —//—

Obywatelu Prezydencie! „ Dywizya „ złożona z Okrętow *le Duquesne, le Censeur* „ i fregaty *la Friponne*, która była posłana „ przez Kontre Admirała Richery na brzegi „ *Labrador* dla dopełnienia osobney wy„ prawy, przybyła d. 20. t. m. do wyspy „ de *Groix* niedaleko portu l' *Orient:* Te „ okręty komenderowane przez Szefa Dy„ wizyi *Allemand* uszły szczęśliwie przed „ ściganiem dwóch Eskadr Angielskich, z „ których iedna czekała na wysokości *Ro„ chefort*, a druga niedaleko *Brest.* „

„ Ten komendant donosi mi w momen„ cie swego przybycia, że missya iego miała „ naylepszy skutek pomimo przykrey po„ ry roku, mgły i lodów, że niezostawił ani „ śladu mieszkania w Golfie *des Chateaux*, „ że wszystkie twierdze i bateryę zburzył, „ nakoniec, że wziął większą część konwo„ ju z *Quebech*, a w kilka dni potym okręt „ naładowany pieniędzmi nierachuiąc wiel„ kiey liczby innych statków zatopionych „ albo spalonych „

„ Wypada więc, Obywatelu Prezyden„ cie, z tych operacyi połączonych na brze„ gach *Terre Neuve i Labrador*, że nieprzy„ iaciel utracił wiele ważnych osad, że „ wiele niewolników zabraliśmy, że więcey „ stu okrętów zostało wziętych, zatopio„ nych albo spalonych, i że insze statki, „ które ocalały, niemogły korzystać z pory „ przyiazney łowieniu ryb. Dla oszacowa„ nia całey szkody Anglikow dosyć iest „ znać zyski niezmierne, które mieli z tey „ części handlu. „

Listy z Brest donoszą, że Vice-Admirał *Villaret Joyeuse* nie będzie komenderował Eskadrą maiącą wkrótce wyniść z tego portu, i że mieysce iego zastąpi Vice-Admirał *Morard de Gall.* Złożono także 12. Kapitanów Okrętowych i wnet na ich mieyscu drugich wyznaczono —//— 36. statków przewozowych, na które iuż woyska wsiadły, 10 Okrętów liniowych i wiele fregat maią zawsze rozkaz bydź w pogotowiu do wyiscia. —//— Wielki niedostatek pieniędzy tam panuie; Officerowie niemaią ani monety, ani mandatów. —//— Prawo nakazuiące płacenie gotowizną czwartey części ich gaży, nie ma exekucyi. —//— Mówią, że wielu Officerow wzięto w areszt za podpisanie petycyi. —//— Według niektórych usunięcie Admirała *Villaret-Joyeuse* i oddalenie innych Oficerów nastąpiło z przyczyny przełożeń, które uczynić mieli względem niebespieczeństw expedycyi w takiey porze i w okolicznościach teraznieyszych. —//—

z Medyolanu 9. Listopada z Gazety Berlin. pod Nrem 145.

Administracya generalna Lombardyi publikowała rezolucyą Kommissarzów Dyrektoryatu; Oto iey treść: wolne przeprowadzanie towarow przez Krav Lombardyi, iest przywrócone: wszyscy bez różnicy będą używać tego prawa, opłacaiąc też same cła, i zachowuiąc też same urządzenia, jak i przedtym. Wszakże Administracya generalna Lombardyi winna będzie, odpowiedzieć za wszystkie effekta, żywność i inne rzeczy, któreby źle myślący korzystaiąc z teraznieyszego pozwolenia, chcieli przeprowadzić do Armij nieprzyiacielskiey.

Urzędowe doniesienie. z Głowney Kwatery Lisiera przed Unizcnza 17. Brumaire (7. Listopada.)

Generał Dywizyi do Generała brygady *Baraguey d'Hilliers* —//— Nieprzyiaciel przeszedłszy Brenta 5. zdawał się chcieć posunąć ku *Vinzenza*, gdzie stała Armia *Francuska*. D. 16. (6. Listopada) równo ze świtem, dywizya Grla *Massena* udała się do *Ospidaletto* nad rzeką *Brenta*, przez którą nieprzyiaciel tam był przeszedł. Ta dywizya z naywiększym męstwem potykała się z nieprzyiacielem przez dzień cały; nakoniec przymusiła iego cofnąć się nazad za *Brenta*. Tym czasem dywizya Grla *Angereau* poszła z swoiey strony ku nieprzyiacielowi, ten bowiem przeszedłszy *Brenta* przy *Bassano*, chciał się posuwać ku Lisiera. Grl Francuski attakował go mężnie, i ścigał go przez cały dzień na 12. mil Włoskich, które wynoszą (cztery naszych) aż do br m *Bassano*, Miasto te bylibyśmy zdobyli, gdyby noc nie nadeszła. Wszędzie zostaliśmy panami placu bitwy, okrytego trupami nieprzyiacielskiemi. Wzięliśmy 1200. niewolnika, iedną Armatę, zabitych na placu 1500. ludzi, liczba zaś ranionych musi bydź daleko większa. Strata z naszey strony niedochodzi 300. rachuiąc zabitych i ranionych. Znayduie się między niewolnikami Pułkownik huzarow *d'Herdousp*. Dziś nasza Armia stanie nad *Adygą* dla zbliżenia się do dywizyi broniącey *Tyrolu*. Grl *Buonaparte* osądził za rzecz przyzwoitą zebrać razem różne Kolumny, i opuścić *Trente* dla uformowania nowey linij z tey strony rzeki. —//—

D O N I E S I E N I E.

Nro. 21.

DODATEK DO KURYERA LITEWSKIEGO

Z GRODNA DNIA 12. GRUDNIA R. 1796. W PONIEDZIAŁEK.

z Londynu 15. Listopada.

Wielki bohatyr, polityk, Filozof i Regent, *Jerzy Washington*, złożył przy końcu Miesiąca Września Urząd Prezydenta stanow Ziednoczonych Ameryki. Jest mniemanie, że P. Adams albo P. Jefferson mieysce Jego zastąpi. — *Washington*, tak się w czasie rewolucyi w Ameryce i po iey ukończeniu wsławił, że publiczność czytać będzie z ukontentowaniem Adres Jego do Amerykanow, zawieraiący w sobie powody wspomnioney rezygnacyi. obraz politycżny tego nowego ieszcze Państwa, i prawidła mogące zwrócić uwagę prawodawcow i Panuiących nad Narodami.

„ Oto ten Adres. „

Przyiaciele i współobywatele!

Gdy czas, w którym wybrać macie iednego z współ-ziomków do kierowania władzą wykonawczą stanow ziednoczonych, nie iest daleki, i gdy iuż nadeszła chwila, w ktorey wszystkie wasze myśli, zwrócić się muszą na osobę, ktorey ten ważny depozyt powierzyć należy, pragnąć z mey strony, aby życzenie publiczne okazać się mogło i.k naywidoczniey, powinienem uwiadomić was o przedsięwzięciu moim, proszenia was, ażebyście mnie nie umieszczali w liczbie tych, na których wybor wasz paśćby mógł. Mam nadzieię, iż oddacie mi sprawiedliwość, wierząc, że niewziąłem tę determinacyą nierozważywszy wprzódy wszystkich stosunków mogących łączyć do swego Kraju, Obywatela przeiętego swemi obowiązkami, i że cofaiąc ofiarę usług moich, ani mną niedostatek gorliwości o przyszłe wasze dobro, ani wdzięczność niedorównywaiąca dowodom przeszłey waszey dla mnie łaski, niepowoduią, lecz iedynie zupełne przekonanie, że krok ten nie iest im przeciwny.

Przyimuiąc i dopełniaiąc dotychczas powinności urzędu, do którego zdania wasze dwa razy mnie powołały, poświęcałem zawsze skłonność wrodzoną, opinij obowiązków moich i posłuszeństwu chęciom waszym. Spodziewałem się, że z czasem, nieuchybiaiąc pobudkom, które powinienem był szanować, będę mogł wrócić się do życia prywatnego, które z żalem opuściłem. Przed ostatnią elekcyą przygotowałem iuż był adres dla oznaymienia wam o tym, lecz mocne zastanowienia nad trudnym i krytycznym położeniem intereſſów naszych z obcemi narodami, i iednomyślna rada osob maiących prawo do mey ufności, przymusiły mnie, do porzucenia wówczas tey myśli.

Cieszę się teraz, że Jntereſſa wasze wewnątrz, i zewnątrz pozwalaią mi nakoniec pogodzić przyzwoicie skłonność moią z obowiązkami memi. Przekonany iestem, iż w takich okolicznościach względy wasze dla usług moich nienakłonią was do zganienia przedsięwzięcia mego. Kiedym brał na siebie ciężki powierzony mi Urząd, wynurzyłem przed wami uczucia iakie mnie ożywiały. Przydam tu to tylko, że do organizacyi i administracyi rządu, starałem się przykładać dobrą wolą i wszelkiemi pracami, do których słabe moie talenta czyniły mnie sposobnym.

Przeświadczony z początku zaraz o ich niedostateczności, doświadczenie wzmocniło powody, dla których sam sobie nieufałem i dzień każdy pomnażaiąc ciężar lat, przestrzegał mnie coraz mocniey, że spoczynek na ustroniu, tyle mi iest potrzebny, ile mi będzie przyiemny. Przekonany, że okoliczności, które usługom moim nieiaką dały wartość, były tylko momentalne, pociechą iest dla mnie myśl ta, że kiedy roztropność i inklinacya moia wzywaią mnie do opuszczenia politycznego teatru, patryotyzm nie wzbrania mi tego.

Uczucia przeymuiące mnie na widok zbliżaiącey się chwili, w ktorey bieg publicznego życia mam zakończyć, niezatrą w mym sercu wdzięczności winney ukochaney Oyczyznie, za honory któremi mnie obdarzyła, a bardziey ieszcze za ufność, którą nie przestawała kłaść we mnie, iakoteż za wszytkie okazye, które mi podawała do okazania iey niewzruszonego przywiązania mego, przez stałe i wierne usługi, które pożyteczznieyszemiby były, gdyby zawsze odpowiadały były gorliwości moiey. Jeżeli z nich korzyści iakie spadły na Oyczyznę, wam szczegulne przynależą się. Będą one w dzieiach naszych wzorem do naśladowania, wskażą, że w okolicznościach, w których prywaty i przeciwne sobie namiętności mogły na błędne prowadzić manowce, że wsrzód pozorów, które wzniecić mogły podeyrzenie, wsrzód odmian fortuny osłabiaiących częstokroć odwagą i wsrzód nieszczęść, które nieraz na słuszną zasługiwały przyganę, stałość wasza iedynym była wsparciem usiłowań i zapewniła pomyślny skutek przedsiewziętych proje-

ktow. Wyobrażeniem tym głęboko przeięty, zaniosę go do grobu, wzbudzać mnie będzie do zasyłania próźb do Nieba, aby opiekuiąc się wami zawsze, uwiecznił w nią waszą zgodę i affekt Braterski, utrzymał niewzruszenie Konstytucyą będącą dziełem waszym, naznaczył cechą rozumu i cnoty wszystko to, co do iey Administracyi w każdym Departamencie należy, zatwierdził nakoniec szczęście ludu pod hasłem wolności w tym sposobie, aby przez roztropne Jey użycie, zyskał na sławę, iż się przyczynił, że narody, które iey nieznały, poklaskiwały iey, polubiły i przyięły Ją. —

W tym mieyscu powinienbym może zakonczyć, lecz troskliwość moia o szczęście wasze, które chyba z życiem moim zgaśnie i boiaźń wynikaiąca z tey troskliwości, przymuszaią mnie upraszać was, abyście często i gruntownie roztrząsali niektóre z wielu uwag i długich doświadczeń zebrane odemnie myśli, a które zdaiąmi się być nieskończenie ważne dla trwałości powodzeń waszych, uważaiąc was iako narod. Z tym większą ie wam wystawiam otwartością, im bardziey porównać ie mogę do bezinteresowaney rady przyiaciela oddalaiącego się od was, i który zatym przez żaden osobisty widok powodowany być nie może. Przypominaiąc zaś sobie dobroć, z którą w wielu poprzedzaiących zdarzeniach raczyliście mnie słuchać, do przełożenia więc tych myśli moich tym żywiey czuie się zachęcony.

z Hagi d. 21. Listopada z Gazety Berlińskiey Nr: 144.

Roztrząsanie projektu Konstytucyi trwa ieszcze. Wiele Członkow konwencyi żąda. ażeby całkiem był odrzucony, z przyczyny, że w nim federalizm upatruią. Poseł *Szwedzki* oznaymił Konwencyi Urzędownie o obięciu rządów przez młodego Króla, z oświadczeniem, że Monarcha ten chce zawsze utrzymać związki przyiaźni z Rzeczpospolitą.

z Kopenhagi d 19. Listopada z Gazety Berlińskiey Nr: 144.

Minister Rzeczypospolitey Francuzkiey *Growelle* uwiadomił Departament Jnteresśow Zagranicznych, że Dyrektoryat rozkazał wszystkim Ministrom Francuzkim za Granicą nieprzyimować inszego tytułu, tylko *Obywatela. Xżę Karol de Hesse* wyiechał z tąd dzisiay.

z Bruxelli d. 21. Listopada. z Gazety Berlińskiey Nr: 145.

Donoszą od brzegow, że port *Dunkierque* blokowany iest od Anglikow, mocna ich Eskadra krąży teraz w kanale i zamyka nasze porty. — Kardynał Arcybiskup *de Malines* wydał do wszystkich Plebanów i Duchownych swoiey Dyecezyi List Pasterski, w którym zaleca posłuszeństwo Rządowi teraznieyszemu oraz władzom konstytucyinym i nagania mocno tych Zakonnikow, których postępowanie ledwo co niestało się przyczyną rozruchów w naszych Departamentach. — Wynaszanie się z Klasztorów idzie dosyć spiesznie, iedni Zakonnicy przyimuią chętnie zyski terrytoryalne, które im Rzeczpospolita offiaruie, ale większa cześć niechce onych uskarżaiąc się na gwałt, który im odeymuie, dawne siedliska. Jnsze zaś Konwenty przystaiąc na wszystko, dodaią tylko, że czynią podarunek Rzeczypospolitey, która go potrzebuie dla dalszego prowadzenia woyny. Przedaż dóbr Duchownych nie idzie według żądania Administracyów Departamentowych, licytuiący są w małey liczbie i bardzo mało daią.

Zdarzyła się tu awantura, która czyni wielkie wrażenie. W Opactwie Mniszek *de la Rameé* Municypalność Miasta *Joaoygnes* wizytuiąc ten Klasztor znalazła Zakonnicę iednę zamkniętą w katuszy, leżącą na słomie, i mocno skrępowaną w worze, który zachodził aż do szyi. Ta nieszczęśliwa od 8. lat była uwięziona, a od 10 Miesięcy ięczała w tym worze: mowią, że nie iest przy rozumie, ale to niemoże bydź racyą dostateczną do traktowania iey tym sposobem. Znayduie się w takim stanie z przyczyny cierpień swoich, że usiąśdź niemoże. Opis tego zdarzenia posłany iest Administracyi Departamentu *de la Dyle*, która natychmiast dała rozkaz Jnstygatorowi publicznemu zapozwać przed Sąd kryminalny samą Xienią Monasteru *de la Rameé* i innych uczestników tey zbrodni przeciw ludzkości.

z Sztokolmu d. 18. Listopada. z Gazety Berlin: Nr: 145.

Jnauguracya Statuy konney *Gustawa Adolfa* odprawiła się wczora z wielką solennością. Była to rocznica dnia, w którym ten Bohatyr walcząc za wolność Niemiec i Pułnocy zginął na batalij pod *Lutzen* 1632. Król sam prowadził dwa Regimenta Gwardyi na plac, gdzie ten monument iest wystawiony. Gdy garnizon uformował cyrkuł około Statuy, odkrytą została przy podwoynym wystrzale z broni ręczney i Artylleryi portowey. P. *König* Sekretarz Legacyi nominowany iest od Króla *Chargé d' affaires* przy Rzepltey Francuzkiey i poiedzie wkrótce do Paryża. —

Od niższego Renu d. 24. Listopada z Gazety Berlin: pod Nrem 144.

Mieszkańcom *Dusseldorf* zalecono, aby się opatrzyli w żywność na trzy miesiące. Woyska Hollenderskie maią wyniść z tego Miasta, gdyż główna kwatera Francuzow założona w nim będzie. *Beurnoville* stoi główną Kwaterą *w Koblenz.* Listy prywatne z *Dunkierki* donoszą, że Woyska, które wsiadły były na okręty puściły się w rzeczy samey d 8. na milę, i gdy ledwo mil 8. uszły, wiatry przeciwne przymusiły flottę transportową powrócić na zad do portu. — Okręt, na którym znaydowali się Generałowie, powracaiąc, rozbił się na brzegach. Uratowano Generałów, ale kilku Officerów znaczney rangi i nieco Zołnierzy zgineło.